



Biuletyn Parafialny

Żory - Warszowice
Maj 2012 (nr 32)



Hasło miesiąca:

Wszystko, co stworzył Bóg, jest dobre, i nie należy odrzucać niczego, co się przyjmuje z dziękczynieniem.

/1 Tm 4,4/

Powitanie

Pewien człowiek miał sen. Widział w nim drogę swojego życia. Była długa i piaszczysta, a na niej odcisnięte były ślady dwóch par stóp – jego i Boga. Biegły równolegle, ale momentami jeden z tropów urywał się. Działo się tak w szczególnie trudnych dla Człowieka sytuacjach. Pełen żalu zapytał więc – Boże, dlaczego właśnie wtedy, kiedy było mi najciężej Ciebie nie było ze mną? Odpowiedź, jaką usłyszał, była dla niego całkowitym zaskoczeniem – Synu, ślady, które widzisz w trudnych dla Ciebie chwilach, należą do mnie. Niosłem Cię wtedy na swoich ramionach. Ile razy stawaliśmy już przed wyzwaniem, które zdawały się być ponad nasze siły? Czy nie zdarzało się nigdy, że nie czuliśmy obecności Boga w naszym życiu? Jednak On cały czas jest przy nas, zawsze gotowy do udzielenia wsparcia w ciężkich chwilach. Nawet, jeśli chwilowo tego nie dostrzegamy. Pamiętajmy o tym zawsze, a zwłaszcza wtedy, kiedy staniemy przed kolejnym „egzaminem z życia”.

SS

Przed egzaminem...

Tuż za nami egzaminy gimnazjalne, które odbyły się w ostatnim tygodniu kwietnia. Przed nami w pierwszych dniach maja matury, potem nasi młodzi parafianie staną przed egzaminem konfirmacyjnym, a na końcu studenci przeżywać będą swoją kolejną sesję. A dorośli? Codziennie mają do czynienia z podobnymi sytuacjami w życiu zawodowym. A wtedy denerwują się wszyscy – i ci, którzy są bezpośrednio dotknięci sytuacją egzaminacyjną, jak i ci, którzy im „kibicują”, czyli rodzice i inni bliscy z kręgu rodziny i przyjaciół. U wielu z nas wiąże się to z ogromnym stresem, a to znowu z bezsennymi nocami, brakiem apetytu i innymi nieprzyjemnymi dolegliwościami. Któż z nas potrafi podejść do „życiowych sprawdzianów” na luzie i z uśmiechem na twarzy? Niewielu.

A jednak apostoł Jakub swój list rozpoczyna właśnie od słów zachęty: „Poczytujcie to sobie za najwyższą radość, bracia moi, gdy rozmaite próby przechodzicie” (Jakub 1,2). Oczywiście nie chodzi tu o jakieś sprawdziany naszej wiedzy na kolejnych etapach edukacji. Jakub mówi o czymś o wiele poważniejszym, bo o duchowym podejściu do testów naszej wiary. Myślę jednak, że ziemskie egzaminy opisane powyżej są często takimi małymi sprawdzianami naszej wiary. Powinniśmy zadać sobie pytanie, czy rzetelnie wykorzystałem/am czas na naukę? Czy zrobiłem/am wszystko, co powinienem/powinnam, by się przygotować do czekającej mnie próby (obojętnie jakiego kalibru)? Jeśli tak, to kolejne pytanie powinno brzmieć, czy ufam Bogu, że On mnie przez tę próbę przeprowadzi i że jako dobry Ojciec zrobi dla mnie to, co najlepsze.

A jeśli coś pójdzie w naszym mniemaniu nie tak lub jeśli sytuacje egzaminujące zdają się nie mieć końca? Apostoł w kolejnym wierszu pisze: „Wiedząc, że doświadczenie wiary waszej sprawia wytrwałość”. Nie poddawajmy się! Ciągłe doświadczenia muszą mieć miejsce, abyśmy stali się wytrwałymi i cierpliwymi. Bóg sprawdza, kto jest Jego prawdziwym naśladowcą, kto szczerze idzie za Nim, a kto tylko udaje i przy pierwszej porażce podda się i zawróci.

Często rozżaleni, sfrustrowani, zniechęceni ciągłymi próbami i wynikającymi z nich niepowodzeniami ludzie pytają: dlaczego ja? Dlaczego nie mam wytchnienia od problemów? Jakub daje odpowiedź w wierszu czwartym: „Wytrwałość zaś niech prowadzi do dzieła doskonałego, abyście byli doskonali i nienaganni, nie mający żadnych braków.” Bóg przez próby i doświadczenia szlifuje nas jak drogocenny kamień. „Obróbka” jest

bolesna i wiąże się z różnymi tarciami, ale efekt będzie piękny!!! Czy nie warto poddać się temu, co Bóg chce z nami uczynić?

Jeśli jednak trudno Ci to zrozumieć i nie godzisz się na to, to dla Ciebie z pewnością jest werset piąty: „A jeśli komu z was brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania, a będzie mu dana.”

To jest na pewno też dobra rada dla wszystkich, którzy w najbliższych dniach, tygodniach czy miesiącach będą się trząść przed egzaminami: Proś Boga o mądrość, o jasny umysł, o to, byś mógł użyć wszystkiego, czego się nauczyłeś. On Cię obdarzy chętnie i bez wypominania!

MK

Pod prąd

Nie ma modlitw niewysłuchanych, każde nasze słowo dociera do Niebieskiego Ojca. Ale w takim razie dlaczego czasem mam wrażenie, że wszystkie siły złego sprzysięgły się przeciwko mnie? Czy Bóg w ogóle słyszy, co do niego mówię? A nawet jeśli tak, to czemu nie zrobił nic, by moje życie choć trochę się polepszyło? Dlaczego to spotyka właśnie mnie? Co ja takiego złego zrobiłem?

Zadajesz czasem podobne pytania? Chyba wszyscy szukamy źródeł naszych niepowodzeń, upadków. Zarówno w życiu prywatnym, zawodowym, jak i na naszej drodze z Bogiem. Bywa, że zbyt mocno zaczynamy ufać we własne możliwości, uznajemy, że zadanie, jakie przed nami stoi, jest w naszym zasięgu i nie musimy Go angażować w jego rozwiązanie. A gdy okazuje się, że przeceniliśmy się i ponieśliśmy porażkę, brakuje sił, by pójść dalej i dążyć do celu. Zaczynamy wątpić i zastanawiać się, dlaczego ten Wszechmocny Bóg, któremu zaufaliśmy, nie powstrzymał nas przed złymi skutkami naszego działania. Zapominamy przy tym, że sami wcześniej zrezygnowaliśmy z Jego wsparcia. A On, choć pozwala, byśmy ponieśli konsekwencje naszych decyzji, jest ciągle przy nas, czeka, aż uświadomimy sobie swoją słabość i oddamy Mu swoje sprawy. Ale oddanie Bogu naszych spraw to także zaakceptowanie tego, że Jego wola wobec naszego życia może się różnić od naszych wyobrażeń, a to, o co w modlitwie prosimy wcale nie musi być tym, czego naprawdę potrzebujemy. To pewność, że każda modlitwa jest wysłuchana, ale nie każda tak, jak nam wydaje się to właściwe. Gdy damy się naszemu Panu poprowadzić przez ten świat, wtedy możemy być pewni, że cel naszego życia, wieczność w Bożym Królestwie, osiągniemy. Nie będzie to droga łatwa, pełna trudnych wyborów, droga „pod prąd” tego świata (por. Mt 7,13-14). Ale przecież nie idziemy nią sami, a cel, do którego zmierzamy jest wart naszego wysiłku.

SS

Wydarzenia

- ☞ 10. kwietnia żorska parafia gościła uczestników tradycyjnego, poświęconego **Zjazdu Młodzieży** Diecezji Katowickiej. Relacja z tego wydarzenia znajduje się na stronie parafialnej.
- ☞ 22. kwietnia żorski Chór Parafialny wziął udział w **Diecezjalnym Zjeździe Chórów** w Pszczyńcu.
- ☞ Chrzest Św. przyjął **Bartosz Liberda**. Jemu, oraz jego rodzicom, życzymy Bożej Opieki na drogach życia.
- ☞ Obchodzącym w maju **urodziny i jubileusze** życzymy Błogosławieństwa i Łaski naszego Pana.
- ☞ Tegorocznym **maturzystom** życzymy Bożej obecności w czasie zdawania egzaminów.

Staczaj dobry bój wiary, uchwyc się żywota wiecznego, do którego też zostałeś powołany i złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków.

/1 Tm 6,12/

Drodzy Konfirmanci! W tym wyjątkowym dniu życzymy Wam Łaski Bożej, odwagi i wytrwałości, by dać się Jemu prowadzić i zmieniać.

6. maja w Warszowicach i **20. maja** w Żorach odbędą się uroczystości **Konfirmacji**. Uroczyste nabożeństwa rozpoczną się **o godz. 10:00**. Serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w tych wydarzeniach.

Ogłoszenia

- ↪ **Nabożeństwa** w maju niedziele o godz. **8:00** w Warszowicach i **9:15** w Żorach. Serdecznie zapraszamy.
- ↪ **17. maja** odbędą się nabożeństwa święta Wniebowstąpienia Pańskiego.
- ↪ Parafia planuje wycieczkę parafialną na Jurę Krakowsko-Częstochowską (Podzamcze, Ogrodzieniec). Odbędzie się ona **23. maja**. Przewidywany koszt wyjazdu: 30 zł. Szczegóły i zapisy w kancelarii parafialnej.
- ↪ We wtorek 8. maja w Żorach i 15. maja w Warszowicach o 17:00 odbędą się spotkania **Koła Pań**. Zapraszamy.
- ↪ Próby **Chóru Parafialnego** w Żorach odbywają się w poniedziałki o godz. 17:00.
- ↪ **19. maja** rozpocznie się kolejna **Noc Muzeów**. Wśród instytucji udostępnionych do zwiedzania, za darmo lub za symboliczną odpłatą, są kościoły ewangelickie m.in. w Katowicach, Łodzi i Warszawie (kościół Św.Trójcy). Szczegóły przygotowanego programu można znaleźć na stronach parafialnych.